Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem.

Rok XII. Kraków, dnia 20 września 1929 Nr. 37.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny . 4 Zł
„ półroczny . . 8 Zł
„ roczny . . . . 16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 3267

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce . . **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . . **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200**, Pół strony **Zł 100**, Ćwierć strony **Zł 50**, Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 300**, Pół strony **Zł 150**, Ćwierć strony **Zł 75**, Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Polski Związek Turystyczny w Krakowie, ul. Szpitalna 36

Ważny od 1 lipca 1929 r.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOWEJ

Ewentualne zmiany zastrzeżone

Linja Kraków—Jordanów

Cena	CZAS ODJAZDU			Stacje	CZAS ODJAZDU			Cena
—	7·45	9·30	16·50	Kraków	8·15	15·30	19·20	8·—
4·—	8·45	10·30	17·50	Myślenice	7·15	14·30	18·30	3·—
8·—	10·45	12·30	19·20	Jordanów	5·45	13·00	17·00	—

Linja Kraków—Krynica (via Limanowa)

Cena	CZAS ODJAZDU		Stacje	CZAS ODJAZDU		Cena
—	7·45	15·45	Kraków	12·15	20·30	18·—
8·—	9·35	16·55	Mszana Dolna	10·25	18·40	10·—
10·—	10·05	17·25	Tymbark (Dobra)	9·55	18·10	8·—
11·—	10·20	17·40	Limanowa	9·10	17·35	7·—
13·—	11·00	18·20	Nowy Sącz	9·00	17·15	5·—
18·—	12·15	19·35	Krynica	7·45	16·00	—

Linja Kraków—Lanckorona

Cena	CZAS ODJAZDU		Stacje	CZAS ODJAZDU		Cena
—	8·15	14·30	Kraków	11·15	18·35	5·50
2·—	8·45	15·00	Mogilany	11·05	18·05	3·50
3·—	9·05	15·20	Krzywaczka	10·45	17·45	2·50
4·—	9·25	15·40	Izdebnik	10·25	17·25	1·50
5·50	9·50	1[illegible]·05	Lanckorona	[illegible]0·00	17·00	—

Linja Kraków—Mszana Dolna

Cena	CZAS ODJAZDU		Stacje	CZAS ODJAZDU		Cena
—	16·00	16·30	Kraków	8·30	9·00	8·—
4·—	17·00	17·[illegible]0	Myślenice	7·30	8·00	4·—
6·—	17·30	18·00	Lubień	7·00	7·30	2·—
[illegible]·—	17·45	18·15	Kasinka	6·45	7·1[illegible]	1·—
8·—	18·10	18·3[illegible]	Mszana	6·30	7·00	—

Linja Kraków—Ojców

Cena	CZAS ODJAZDU				Stacje	CZAS ODJAZDU				Cena
—	8·00	9·00	11·00	13·00	Kraków	7·30	8·45	11·45	12·45	3·—
	16·00	18·00	18·20	21·00		15·15	17·00	18·45	20·25	
3·—	8·45	9·45	11·45	13·45	Ojców	6·45	8·00	11·00	12·00	—
	16·45	18·45	19·15	21·4[illegible]		14·30	16·15	1[illegible]·00	19·50	

Linja Kraków—Rabka

Cena	W piątki nie kursuje	W piątki i soboty nie kursuje	Kursuje tylko w piątki i soboty		Stacje	Kurssuje w każdy poniedziałek		W piątki nie kursuje	Kursuje w piątki i soboty tylko w razie potrzeby	Cena
—	9·00	14·[illegible]	15·00	17·30	Kraków	8·00	9·30	19·30	20·30	0·—
4·—	[illegible]0·00	14·45	15·4[illegible]	1[illegible]·15	Myślenice	7·15	8·45	18·30	19·30	6·—
10·—	[illegible]1·30	[illegible]5·0	16·05	1[illegible]·20	Chabówka	6·10	7·40	17·00	17·00	—
	11·40	15·15	16·15	[illegible]·3	Rabka	6·00	7·30			

Ewentualne zmiany zastrzeżone

Linja Kraków—Swoszowice

Cena	CZAS ODJAZDU	Stacje	CZAS ODJAZDU	Cena
—	6·30 9·15 12·00 14·45 17·30	Kraków	8·45 11·30 14·0[illegible] 17·00 19·45	—
1·20	7·00 9·45 12·30 15·05 18·00	Swoszowice	9·15 11·00 13·45 16·30 19·15	1·20

Linja Kraków—Szczawnica

Cena	CZAS ODJAZDU		Stacje	CZAS ODJAZDU		Cena
—	8·30	15·45	Kraków	19·30	12·30	18·—
9·—	10·30	17·45	Chabówka	17·50	10·30	9·—
12·—	11·00	18·15	Nowy Targ	17·00	10·00	6·—
15·—	11·45	19·00	Czorsztyn	16·15	9·15	3·—
17·—	12·15	19·30	Krościenko	15·45	8·45	1·—
18·—	12·30	19·45	Szczawnica	15·30	8·30	—

Linja Kraków—Wadowice

Cena	W piątki nie kursuje	Tylko w piątki	Stacje	CZAS ODJAZDU	Cena
—	18·00	15·00	Kraków	8·25	4·50
3·—	19·15	16·15	Kalwarja	7·10	1·50
4·50	19·40	16·40	Wadowice	6·54	—

Linja Kraków—Zakopane

Cena	CZAS ODJAZDU	Stacje	CZAS ODJAZDU	Cena
—	8·00 10·30 15·00 17·00 18·00	Kraków	9·30 10·30 11·45 19·30 22·00	16·—
4·—	8·45 11·15 15·45 17·45 18·45	Myślenice	8·45 9·45 11·00 18·45 21·15	12·50
10·—	9·45 12·15 16·45 18·45 19·45	Chabówka	7·45 8·45 10·00 17·45 20·15	10·—
12·—	10·10 12·40 17·10 [illegible]9·10 20·10	Nowy Targ	7·30 8·30 9·35 17·20 19·50	4·—
16·—	11·00 13·30 1[illegible]·00 20·00 21·00	Zakopane	6·30 7·30 8·45 16·30 19·00	—

Linja Kraków—Zawoja

Cena	CZAS ODJAZDU			Stacje	CZAS ODJAZDU			Cena
—	8·00	17·00	18·00	Kraków	10·00	10·20	20·00	11·—
4·—	9·00	18·00	19·00	Sułkowice	9·00	9·20	19·00	7·—
6·50	10·00	19·00	20·00	Sucha	8·00	8·20	18·00	4·—
7·—	10·20	19·20	20·20	Maków	7·40	8·00	17·4[illegible]	4·—
11·—	[illegible]1·00	20·10	[illegible]1·15	Zawoja	6·00	7·00	17·00	—

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XII. Kraków, dnia 20 września 1929 Nr. 37.

TREŚĆ NUMERU:

Czego kupiectwo spodziewa się po konferencji ministerjalno-gospodarczej. — Rząd zamierza uregulować stosunki w handlu ratalnym Wybory Prezydjum krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej. — Jak pracują nasze biura informacyjne o stosunkach kredytowych. — Ulgi w podatku dochodowym z tytułu nowozbudowanego domu. — Z życia organizacji. — Zwrot cła przy wywozie masła. — Orzeczenia N. T. A. — Jak należy wygotować podanie w sprawie paszportu?

Czego kupiectwo spodziewa się po konferencji ministerjalno-gospodarczej.

Z początkiem października b. r. ma być zwołana do Warszawy konferencja, w której wezmą udział przedstawiciele rządu oraz sfer gospodarczych.

Konferencja ta ma na celu omówienie szeregu spraw, od których wprowadzenia w życie zależeć ma poprawa naszych stosunków gospodarczych.

Z wielkiem zadowoleniem przyjęły sfery gospodarcze do wiadomości ten znamienny fakt, świadczący o pełnem zrozumieniu sfer rządowych dla konieczności wysłuchania opinji rzeczników gospodarczych przed wydaniem dalekonośnych zarządzeń. — Dawno już, od zarania odrodzonej Państwowości Polskiej, domagały się sfery gospodarcze **czynnej i bezpośredniej współpracy** przy wydawaniu przez rząd przepisów, tyczących się tychże sfer.

Jest bowiem nie do pomyślenia w praworządnem Państwie demokratycznem, aby naczelne władze, izolując się od społeczeństwa, nad jego głowami, **bez porozumienia się** z niem i bez wysłuchania jego ewentualnej rekryminacji, wydawały zarządzenia takie, które na społeczeństwo nakładają dotkliwe ciężary.

Szczególnie domagać się tego musimy w dziedzinie **podatkowej.** Leży to bowiem w naturze rzeczy, że fiskus jest nastawiony i wytęża się wyłącznie w kierunku **jaknajwydatniejszego** wykorzystania wszelkich możliwych źródeł, mogących przynieść Państwu dochody podatkowe.

Fiskus tworzy osobny dział dla siebie, nie ogląda się normalnie na inne resorty administracji państwowej i samo życie gospodarcze. Wynikiem takiej **jednostronnej** pracy i nieoglądania się na jej skutki i dewastacje, nie dały też długo na siebie czekać.

Jeden odłam życia gospodarczego, t. j. **handel** nasz **zupełnie podupadł.** — Niema dziś więcej świetnie roz-

wijającego się handlu. — Na gruzach wielkich przedsiębiorstw handlowych, które przetrwały stulecia, narodziły się **kramy**. — „Niema dziś handlu, lecz są kramarze“, jak z cynizmem, graniczącym z „Schadenfreude“, stwierdził p. Bartel.

Czy jednak ten upadek handlu (w znaczeniu europejskiem) przyczynił się do podniesienia potęgi gospodarczej kraju? Czy wypłynęła dla społeczeństwa naszego korzyść jakaś ze spauperyzowania, wyniszczenia falangi dawniej zasobnego kupiectwa i czy dalsze niszczenie tego handlu drogą ograniczeń kredytu, utrudnień administracyjnych i ciężarów fiskalnych nie odbije się na całokształcie życia gospodarczego?

Oto pytania, nad któremi zastanowić się musi rząd, dbający troskliwie o pomyślność i rozwój kraju.

Jednym z najważniejszych czynników, grożącym nadal kryzysem w handlu, jest **wadliwy system opodatkowania.**

Jeżeli przyjęto **minimum dochodowości**, wolnej od opodatkowania, to inną była jego cyfra przy dochodach urzędników, rolników, a **inną przy dochodach kupca.** Jakby dla zaakcentowania nieprzychylnego stanowiska wobec kupiectwa, stanął ustawodawca na stanowisku, że **mniej** zarobkujący kupiec **ma płacić** podatek, mimo, że urzędnik lub rolnik, blisko dwukrotnie tyle zarabiający, od opłat na rzecz Skarbu jest **zwolnionym.** Najmniejszy straganiarz płacić ma stosunkowo znaczny podatek, gdy zasobny rolnik od niego jest wolnym.

Tworzy się ustawę o lichwie, finansuje konkurencyjne spółdzielnie, wolne od podatków, nakłada obowiązek umieszczania cenników na każdej sztuce towaru dla uniemożliwienia kupiectwu liczenia sobie zbyt wysokich zarobków. W ten sposób wpajanem bywa w społeczeństwo przekonanie, że zapomocą tych wszystkich utrudnień pragnie się mu dać jaknajtańszy towar.

W rzeczywistości jednak drożyznę towarów spowodował zachłanny fiskus, który stworzył ustawę o **podatku przemysłowym.** Niezmiernie dotkliwe i wysokie stawki podatkowe, obciążające każdorazowo, w każdym etapie produkcji i wymiany dany towar powoduje jego **sztuczne podrożenie, a 90%** różnicy między ceną producenta a ceną zapłaty przez konsumenta **pochłania fiskus.**

Rozumiemy konieczność partycypowania Państwa **w dochodach** obywateli. — Nie może być jednak ani sprawiedliwem, ani na daleką metę pożądanem dla interesów **ogólno-państwowych,** aby cały ogrom podatków zwalić na barki **jednego odłamu** społeczeństwa, nie dając mu w zamian **nic,** nie pomagając mu w dźwiganiu ciężarów, a uwalniając od niego równocześnie przeważającą resztę obywateli.

Dlatego też sfery gospodarcze wierzą w to, i spodziewają się, że zapowiedziana konferencja **szczególną uwagę** i znaczną część zakreślonego czasu **tej właśnie kwestji podatkowej poświęci.**

W pracach konferencji przewidzianym jest szereg spraw, obliczonych na **dalszą metę,** na dłuższy czas trwania. — Ale kwestja podatkowa jest sprawą **pilną, palącą,** wołającą od szeregu lat o jaknajrychlejsze załatwienie, aby zapoczątkowane na konferencji prace sanacyjne nie zastały wielotysięcznych mas kupieckich pogrążonych już w takim upadku i tak beznadziejnym stanie, że uzdrowienie będzie już niemożliwem.

Poszczególne Izby handlowe opracowały plan reformy naszego systemu podatkowego, uzgodniły go między sobą, wysuwając szereg **minimalnych** postulatów, które jednak winny być jaknajrychlej, natychmiast w życie wprowadzone.

Władze skarbowe, uznawszy konieczność zreformowania tej dziedziny administracji, otoczyły się jednak jakąś **dziwną tajemniczością,** nie dzieląc się ze swymi zamiarami w tym kierunku.

Rzeczą więc reprezentantów sfer gospodarczych na tej konferencji będzie domaganie się **wyjawienia planów** rządowych w tym kierunku, spowodowania **wspólnego omówienia** tych zamierzeń, doprowadzenia do **równomiernego** opodatkowania płatników i wyznaczenia terminu wprowadzenia ich w życie.

Jeżeli konferencja przedewszystkiem załatwi **potrzeby chwili,** to **już** spełni wielką część pracy i rząd spotka się za swą inicjatywę z pełnem uznaniem i z wdzięcznością społeczeństwa.

Rząd zamierza uregulować stosunki w handlu ratalnym

Najważniejsze punkty planowanej reformy.

Fakt, iż rząd zamierza obecnie zaprowadzić trochę ładu w handlu ratalnym, ma dla ogółu kupiectwa wielkie znaczenie, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę, iż obecnie panuje w tej gałęzi handlu zupełny chaos.

Zagranicą poświęca się handlowi ratalnemu wiele uwagi. **Wszelkie** towary, począwszy od najbardziej luksusowych aż do artykułów pierwszej potrzeby sprzedawane są na raty, a rządy ustalają prawa, które mają za zadanie **chronić** zarówno sprzedających, jak i kupujących. **Banki finansują** chętnie handel ratalny, a także i przemysł zastosowuje się do jego potrzeb. — Wystarczy wspomnieć, że Niemcy kładą obecnie główny nacisk na handel ratalny. Zakłada się tam **specjalnie** wielkie banki, które finansują większe przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą ratalną. Wiele gałęzi przemysłu i handlu zawdzięcza swój rozkwit i żywotność właśnie handlowi ratalnemu.

U nas w Polsce panuje w tej dziedzinie zupełny chaos. Ceny, stosowane w handlu ratalnym, są często bardzo wygórowane, kupujący przepłaca, a z drugiej zaś strony sprzedawca narzeka na niepunktualność swoich płatników, przez co jest narażony na znaczne szkody.

Rząd przystępuje obecnie do ustalenia norm, któreby handel ratalny uregulowały i uzdrowiły. Rząd przedstawia szereg propozycyj, na podstawie których mają być wypracowane odnośne rozporządzenia.

Oto są najważniejsze punkty zamierzonej reorganizacji:

1) Ustalenie **maksymalnego terminu** ratalnych spłat,

Towar, podlegający zużyciu, jak materjały, gotowe ubrania, bielizna i t. p., mogą być sprzedawane **najwyżej na 6 rat miesięcznych** i w przeciągu tego czasu należytość powinna być upłaconą. Za inne towary, jak maszyny, rowery gramofony i t. p. raty mogą być dłuższoterminowe.

2) W razie, gdy płatnik zalega z dwiema ratami, kupiec ma prawo zaskarżyć całą resztę przypadającej należytości.

3) Ceny towarów nie mogą być wyższe, aniżeli normalnie, natomiast do cen tych kupiec może doliczyć faktycznie przypadające odsetki za cały czas udzielenia kredytu.

4) Aż do całkowitego wyrównania ceny kupna, towar jest własnością sprzedawcy. Nabywca nie ma prawa sprzedać, oddać w zastaw, lub pożyczyć danego objektu, aż do zupełnego upłacenia wszystkich rat. Za przekroczenie powyższych warunków nabywca może być karany.

5) Po definitywnem dokonaniu transakcji nabywca nie ma prawa zwrócić towaru, lub kupna cofnąć, nie może jednak być w tym względzie gorzej traktowany od klijenta gotówkowego.

W razie kwestji spornej kompetentny jest Sąd, znajdujący się w okręgu sprzedającego.

Ustawa zezwala na sprzedaż ratalną **wszelkich** towarów. Handlem ratalnym trudnić się będzie mógł każdy kupiec, i wszelkie przedsiębiorstwa bez ograniczeń.

Projektując powyższe rozporządzenia odnośnie do handlu ratalnego, rząd nie ma na celu wprowadzenia ograniczeń w stosunku do kogokolwiekbądź, lecz przeciwnie, chodzi tu li tylko o to aby położyć kres różnym nadużyciom, które dotychczas miały miejsce. — W wielu wypadkach kupujący towary na raty uchylają się od zapłacenia należnych rat pod pretekstem różnych wymówek i pretensyj. Takie to i tym podobne niewłaściwości rząd zamierza właśnie usunąć.

Jeżeli stosunki wzajemne w handlu ratalnym zostaną odpowiednio uregulowane, to wpłynie to w znacznej mierze na jego rozwój, a w konsekwencji na rozwój całego handlu i przemysłu.

Jako przykład w tym kierunku służyć może Ameryka, gdzie handel ratalny rozwija się coraz bardziej i w nader szybkiem tempie.

W roku 1926 obrót w handlu ratalnym wynosił tam 6 miljardów, — a już w roku 1927 podniósł się do sumy 12 miljardów.

Przy dobrym, — ujętym w ustawowe reguły — nadzorze, handel ratalny zainteresuje zapewne niejedno przedsiębiorstwo finansowo-bankowe, które zechce wówczas lokować swe kapitały w tę dziedzinę handlu.

Wybory Prezydjum krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej.

W niedzielę dn. 15 bm. nastąpiło ukonstytuowanie się nowowybranej krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej. Na posiedzenie konstytuujące przybył jako przedstawiciel Ministra przemysłu i handlu radca ministerjalny, p. Jan Kozarski, który otworzył posiedzenie imieniem p. Ministra Kwiatkowskiego. P. radca Kozarski wskazał na znaczenie nowowybranych Izb, mających na celu ułatwienie współpracy sfer gospodarczych z czynnikami rządowymi i organizowanie opinji tych sfer. Tradycja krakowskiej Izby, sięgająca roku 1850, oraz osoby jej dotychczasowych kierowników, dają gwarancję należytego spełnienia tych zadań. Na przewodniczącego posiedzenia powołał p. radca Kozarski najstarszego wiekiem radcę, p. inż. Adelmana, który po krótkiem przemówieniu na temat znaczenia gospodarczego Krakowa i województwa krakowskiego dla Państwa, przystąpił do przeprowadzenia wyboru prezydjum Izby. Głosowanie odbyło się kartkami. Na ogólną liczbę 72 radców uczestniczyło w posiedzeniu wyborczem 65. Prezydentem Izby **wybrany został 58 głosami p. Tadeusz Epstein, dotychczasowy prezydent Izby.** — 7 kartek oddano białych. Wybór przyjęty został przez zebranych długotrwałymi oklaskami, poczem prez. Epstein w krótkich słowach podziękował za okazane mu zaufanie, zapewniając, że będzie się starał na nie zasłużyć. Programu narazie nie przedstawia, lecz uczyni to po porozumieniu się z całem prezydjum.

Kolejno członkowie Sekcji przemysłowej wybrali wiceprezydentem tej Sekcji Izby wszystkiemi 32 głosami p. **inż. Henryka Kułakowskiego,** dyrektora fabryki „Solvay" w Borku; wiceprezydentem Sekcji handlowej wybrany został 24 głosami p. **Jan Kwiatkowski,** właściciel składu węgla w Krakowie. 8 głosów uzyskał p. Stanisław Porębski.

Nowowybrani wiceprezydenci podziękowali za wybór, poczem inż. Adelman zamknął posiedzenie, dziękując za przybycie delegatowi Ministerstwa, p. Kozarskiemu i naczelnikowi wydziału przemysłowego Województwa, p. radcy Matusińskiemu.

* * *

Całe kupiectwo i przemysł okręgu krakowskiego przyjmie z wielkiem zadowoleniem ponowny wybór długoletniego, zasłużonego prezesa Izby, p. Epsteina, na to odpowiedzialne stanowisko.

* * *

W związku z ukonstytuowaniem Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie podajemy poniżej skład nowej Izby. Do obu Sekcyj weszło po 30 radców z wyboru, po 3 nominowanych przez Ministra przemysłu i handlu i po 3 kooptowanych przez Izbę.

Skład nowej Izby jest następujący:

SEKCJA PRZEMYSŁOWA:

Ader Wilhelm, współwłaściciel firmy „Michał Ader“, tartaki i fabryka mebli giętych.

Anczyc Wacław, właściciel drukarni.

Bieżeński Zygmunt, dyr. Zjednoczonych Zakładów Ceramicznych.

Dr. Bleier Leopold, dyr. rafinerji nafty w Trzebini.

Chyżewski Maksymiljan, dyr. firmy „Iskra i Karmański“.

Inż. Czeriunczakiewicz Emil, dyr. Jaworznickich Komunalnych Kopalń węgla w Jaworznie.

Inż. Dunajecki Michał, dyr. Sierszańskich Zakładów górniczo hutniczych w Sierszy.

Ehrenpreis Ignacy, dyr. Płaszowskiej Fabryki dachówek i cegieł.

Epstein Tadeusz, dyr. firmy „Huta żelazna“, Kraków.

Filippi Tadeusz, członek Rady zawiadowczej firmy Sierszańskie Zakłady górnicze w Sierszy.

Dr. Kaden Kazimierz, właśc.. Zakładu zdrojowego w Rabce.

Inż. Kropaczek Tadeusz, dyr. rafinerji nafty w Limanowej.

Inż. Król Piotr, właśc. Zakładu instalacyjnego.

Inż. Krudzielski Zdzisław, dyr. Fabryki cementu w Szczakowej.

Dr. Krzyżanowski Adam, poseł, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Inż. Kułakowski Henryk, dyr. firmy „Solvay“, Fabryka sody w Podgórzu, Borek Fałęcki.

Inż. Lewalski Antoni, naczelny dyr. Fabryki maszyn L. Zieleniewski S. A.

Mayzel Roman, mag. farm., burmistrz miasta Oświęcimia.

Inż. Menasche Ignacy, dyr. Miejskich Zakładów ceramicznych.

Dr. Merz Ludwik, przemysłowiec, wiceprezes Zw. Przemysłowców.

Inż. Morawski Roman, dyr. Pierwszej Fabryki lokomotyw w Polsce, w Chrzanowie.

Inż. Nitsch Leonard, właśc. Zakładu instalacyjnego.

Piasecki Adam, dyr. fabryki czekolady.

Inż. Rauch Zdzisław, dyr. Okręgowej Elektrowni w Sierszy.

Inż. Rolle Karol, senator, prezydent miasta Krakowa.

Inż. Ronka Eugenjusz, architekt.

Inż. Rossknecht Roman, dyr. Browaru Jana Goetza-Okocimskiego w Okocimie.

Inż. Scherer Wiktor, przemysłowiec.

Inż. Schimitzek Antoni, dyr. Zjednoczonych Fabryk Portland cement „Firlej“.

Inż. Seifert Mieczysław, dyr. Gazowni miejskiej.

Inż. Skarżeński Leon, dyr. Fabryki maszyn L. Zieleniewski.

Steinberg Joachim, właśc. Fabryki stolarskiej.

Inż. Szancer Karol, współwłaśc. Młynów parowych w Tarnowie.

Weinsberg Bertold, dyr. firmy Towarzystwo Naftowe „Limanowa“.

Zajączek Edward, współwłaśc. Fabryki wyrobów wełnianych w Kętach.

Dr. Zimmermann Juda, dyr. Polskiej Fabryki wyrobów gumowych „Berson“ w Krakowie.

SEKCJA HANDLOWA:

Inż. Adelman Aleksander, kupiec, starszy Kongregacji kupieckiej, b. senator.

Bellak Emanuel, kupiec w Białej.

Bincer Konrad Dawid, kupiec.

Dembitzer Teodor, kupiec.

Dr. Dziurzyński Tadeusz, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Fic Piotr, kupiec w Rzeszowie.

Fromowicz Leopold, kupiec.

Dr. Fussmann Józef, kupiec.

Gottlieb Zygmunt, prezes Gremjum Ajentów handlowych.

Holzer Leon, kupiec.

Jakubowski Eugenjusz, kupiec.

Jamont Marjam, dyr. pensjonatu „Bristol“ w Zakopanem.

Kwiatkowski Jan, kupiec.

Landau Izydor, kupiec.

Dr. Łapiński Jan właśc. Hotelu Europejskiego w Krakowie.

Dr. Macharski Leopold, kupiec.

Margulies Łazarz, kupiec.

Neumann Maksymiljan, kupiec.

Nowak Karol, kupiec w Tarnowie.

Nowakowski Stanisław, mag. farmacji w Nowym Sączu.

Pfeffer Rafał, kupiec.

Pineles Abe, dyr Śląskiego Banku Eskontowego.

Porębski Stanisław, kupiec, Podstarszy Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Ritterman Aleksander, właśc. Hotelu Francuskiego.

Rosenblum Wolf, kupiec.

Schechter Samuel, kupiec, prezes Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Schenker Henryk, kupiec, radca miejski.

Spira Samuel, kupiec, honorowy prezes Krak. Stowarzyszenia Kupców.

Szarski Adam, kupiec.

Szymanowicz Karol, magister farmacji w Bochni.

Ungar Albert, b. naczelny dyrektor Banku Małopolskiego.

Weiss Józef, kupiec.

Wolkowski Stanisław, prezes Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego.

Zapiórkowski Adam, kupiec w Nowym Targu.

—o—

Jak pracują nasze biura informacyjne o stosunkach kredytowych.

Stwierdzono, że **korespondentami** niektórych Biur informacyjnych o stosunkach kredytowych są w wielu miastach **chłopcy nieletni**, którzy nie znają istoty i podstaw handlu i którzy wydobywając od zapytanego niektóre bezwartościowe szczegóły, udzielają następnie wywiadów, odbiegających bardzo **daleko od prawdy i** wprowadzających w błąd tak Biuro informacyjne, jak i pytającego się, a szkodzących również zapytanemu.

Stwierdzono, że wystarczy napisać zwykłą pocztówkę do Biura informacyjnego, aby stać się korespondentem, a Biuro **nie zna** ani kwalifikacyj moralnych, ani stanowiska społecznego, ani nawet **wieku i zajęcia** swojego korespondenta i bez zastrzeżeń przyjmuje wywiady, przez tychże udzielane, jako dobrą monetę.

Dla przykładu:

W Rzeszowie zatrudniony jest jako korespondent kilku Biur młodzieniec **17-letni**, który w żadnym kierunku nie może budzić zaufania i którego wywiady, służące jako oceny zdolności kredytowych kupców, są wprost ironją i **kompromitacją instytucji** Biur informacyjnych.

Ażeby tego uniknąć, czyż nie byłoby wskazanem, pożądanem, a nawet koniecznem, ażeby Biuro informacyjne przed powierzeniem komuś korespondencji zapoznało się najpierw z odnośnym oferentem, a następnie w pierwszym rzędzie zasięgało informacje **na korespondenta** samego?

Czyż zdają sobie sprawę z tego Biura informacyjne, że działają przez ustanowienie moralnie nieodpowiedzialnych młodzieńców, na szkodę kupiectwa, potrzebującego kredytów i że **podkopują** w szerokich warstwach kupiectwa **zaufanie** do samych Biur?

Byłby naprawdę najwyższy czas, ażeby Biura informacyjne nie bagatelizowały sobie swoich czynności i przed ustanowieniem korespondentów zapoznały się wpierw z kwalifikacjami tychże; wychodzimy bowiem z założenia, że korespondent powinien być mężem zaufania Biura, a nie jakimś „homo ignotus“.

Stosując się do tych wskazówek, mamy nadzieję, że uniknie się w przyszłości niesłusznych i niesprawiedliwych informacyj, które niestety na terenie naszego miasta za często się trafiają, a nadto kupiectwo z innem zaufaniem odniesie się do Biur informacyjnych.

Z drugiej zaś strony byłoby bowiem kupiectwo zmuszone w odpowiedni sposób **bronić się** przeciw lekkomyślnie wyrządzonym mu krzywdom na skutek błędnych informacyj.

Leon Sperber
sekr. Stow. Kupców w Rzeszowie.

Ulgi w podatku dochodowym z tytułu nowozbudowanego domu.

Min. Skarbu okólnikiem z dnia 16 sierpnia b. r. L. D. V. 4.270/2 wyjaśniło, jak następuje, sprawę stosowania ulg w podatku dochodowym z tytułu nowo zbudowanego domu:

Dla przyznania ulg w podatku dochodowym, zgodnie z art. 33 p. 2 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 372) decydującym jest **cel** budynku; nowo zbudowany budynek musi być przeznaczony **na cele mieszkalne.** Jeżeli bowiem art. 4 rozporządzenia z dnia 22 maja 1927, mówi ogólnie o poprawie stosunków mieszkaniowych, to § 32 rozporządzenia wykonawczego z dnia 3 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 913) wyraźnie wyjaśnia, że ulgi podatkowe (p. 2 i 3 art. 33) dotyczą nowych budowli, przeznaczonych na cele mieszkalne. Odnośne przepisy nie zawierają więc ograniczenia pojęcia mieszkalności budynku, — i to daje podstawę do wnioskowania, że **każdy** nowo wzniesiony budynek, przeznaczony na cele mieszkalne, korzysta z ulg podatkowych, przewidzianych w art. 33 p. 2 i 3.

Wynika z tego, że nowo wzniesiony budynek, przeznaczony na hotel, należy traktować jako przeznaczony na cele mieszkalne, w zrozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, że przeto winny mieć do niego zastosowanie p. 2 i 3 art. 33 tego rozporządzenia.

Sama zasada zastosowania ulg podług p. 2 i 3 art. 33 rozporządzenia jest prosta i nie budzi poważniejszych wątpliwości. Inaczej natomiast przedstawia się ustalenie zakresu wyżej wymienionych ulg podatkowych. Należy mianowicie ustalić, jakie dochody w myśl rozporządzenia o rozbudowie miast winny być zwolnione od podatku dochodowego, tudzież jakie sumy zgodnie z p. 3 art. 33 mogą być potrącone z ogólnego dochodu.

Zdaniem Ministerstwa Skarbu, za dochód z budynków nowo wzniesionych, podlegający zwolnieniu od podatku dochodowego w myśl p. 2 art. 33, można uznać

jedynie całoroczny **czysty czynsz za lokale w tym budynku.** Jeśli zatem w danym konkretnym wypadku mamy do czynienia z budynkiem, przeznaczonym na hotel, to zwolnieniu od podatku dochodowego nie będzie podlegać ta nadwyżka dochodu, która powstanie z wniesienia do budynku całkowitego urządzenia hotelowego, jak również ze świadczenia usług. Gdy więc właściciel nowo wzniesionego budynku urządza w nim hotel i sam go eksploatuje, to zwolnieniu od podatku dochodowego podlega jedynie czysta wartość użytkowania, jaką budynek lub część tegoż stanowiły ze względu na ich jakość i położenie, oraz miejscowe stosunki najmu, natomiast dochód, osiągnięty z samej działalności hotelarza, jako takiej, zwolnieniu nie podlega.

Gdy natomiast właściciel nowo wzniesionego budynku przeznacza go na hotel i wnosi do niego odpowiednie umeblowanie, ale hotelu tego nie prowadzi we własnym zarządzie, lecz odnajmuje go w całości przedsiębiorcy-hotelarzowi, to w tym wypadku za dochód, podlegający zwolnieniu od podatku dochodowego, należy uznać całoroczny czysty czynsz za budynek, — **z wyłączeniem** tej nadwyżki czynszu, która pochodzi z wniesienia do budynku **urządzenia** hotelowego.

Co się tyczy p. art. 33, to i tutaj, zgodnie z powyższem, potrąceniu mogą ulec tylko te sumy, które zostały zużyte **na budowę,** lecz nie mogą być potrącane sumy, użyte na **urządzenie** hotelu.

———o———

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

Zgromadzenie kupieckie.

W niedzielę dnia 15 b. m. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stow. Kupców, Zgromadzenie Członków, na które — na skutek zaproszenia — przybył delegat Izby Skarbowej, p. nadr. **Dr. Rosenfeld.**

W zagajeniu poinformował zgromadzonych Przewodniczący, p. Prezes **Schechter,** o wyniku wyborów Prezydjum Izby Handlowej (vide str. 5), którą to wiadomość zebrani wśród gorących oklasków przyjęli do wiadomości.

Wśród ogółu problemów, — wywodzi Przewodniczący, — żywo interesujących kupiectwo, wysuwa się na pierwszy plan kwestja podatkowa. — Jest to zrozumiałem, gdy weźmie się pod uwagę, jak dotkliwie odczuwać musi kupiectwo ciężar podatkowy w czasie, kiedy zarobki jego redukują się do minimum, a w znacznej części przedsiębiorstw handlowych wogóle o dochodach mowy być nie może. — Nadmierne podatki powodują zaś nietylko ruinę stanu kupieckiego, lecz pociągają w otchłań upadku również nasz przemysł. — Zachodzi więc konieczność jaknajrychlejszego i gruntownego zreformowania naszego systemu podatkowego, a do czasu wprowadzenia w życie tej zasadniczej reformy pilnem jest **stosowanie ulg** wobec wyczerpanego materjalnie kupiectwa.

Sekr. **Himmelblau** referował sprawy, będące na porządku dziennym. — W szczególności poinformował zebranych o zamierzonej przez Ministerstwo **reformie „norm przeciętnej dochodowości“.** — Władze skarbowe, uznając konieczność bezzwłocznego zniżenia tych stawek, skłonne są już przy najbliższych wymiarach p. podatku dochodowego stosować **stawki niższe,** dostosowane do istotnych zarobków w handlu. — Wprawdzie stawki te nie stanowiły dotychczas przymusowej podstawy dla wypośrodkowania dochodu przez Komisje Szacunkowe, jednak władze skarbowe trzymały się ich przy opracowaniu wniosków dla Komisyj, które miały trudne zadanie redukowania każdego wniosku. — Na wezwanie Izby Skarbowej przedłoży w najbliższych dniach Izba Przemysłowo-Handlowa poszczególnym Urzędom skarbowym listy delegatów-rzeczoznawców, którzy poinformują władze skarbowe I. Instancji o rzeczywistych stosunkach zarobkowych w poszczególnych działach handlu. — Niewątpliwie Członkowie Komisyj Szacunkowych będą się posiłkowali temi zapodaniami przy najbliższych wymiarach, dzięki której-to okoliczności uniknie się w wielu wypadkach nadmiernego opodatkowania. — W tej mierze przedłożył referent następującą rezolucję, jednogłośnie przez Zebranych uchwaloną:

REZOLUCJA:

„Blisko 5 lat temu ustalone zostały t. zw. „normy przeciętnej dochodowości. Stawki podówczas przyjęte jako przeciętne netto zarobku, ani w przybliżeniu nie odpowiadają obecnym stosunkom dochodowym w handlu. Wymiary podatku dochodowego, oparte na tych przestarzałych ustaleniach, muszą więc wypaść niesprawiedliwie i wysoce podatników krzywdząco.

Ministerstwo Skarbu, stwierdziwszy niesprawiedliwość wymiarów, opartych na tych nieaktualnych „normach“, zapowiedziało zmianę w tym kierunku, drogą nowego rozporządzenia. Ministerstwo upoważniło też Władze skarbowe, aby do czasu wejścia w życie tegoż rozporządzenia przesłuchiwały delegatów-rzeczoznawców organizacyj gospodarczych, celem stwierdzenia istotnego stosunku dochodu do obrotów w poszczególnych gałęziach handlu.

Kupiectwo prosi więc, aby krak. Izba Skarbowa wpłynęła na podwładne Urzędy skarbowe w tym kierunku, ażeby rzeczoznawców, przedstawionych przez Izbę Przemysłowo-Handlową, przesłuchiwały **przed** dokonaniem wymiarów p. podatku dochodowego na rok 1929 i aby zapodania tychże rzeczoznawców służyły władzy skarbowej przy wnioskowaniu, oraz Komisjom Szacunkowym przy ustalaniu podatku jako podstawa dla wypośrodkowania dochodu w stosunku do obrotu“.

W związku ze zbliżającym się terminem mianowania względnie **wyboru** przez organizacje gospodarcze **członków Komisyj Szacunkowych** dla podatku przemysłowego, omawia referent kwestję samego **sposobu dokonywania wymiarów.** — Komisje wymiarowe dokonują swych ustaleń **w tempie rekordowem,** co w wielu wypadkach jest jedną z głównych przyczyn niesprawiedliwości wymiarowych. — Nie może być nadal dopuszczalnem, ani przez Komisje tolerowanem, aby

podczas jednego posiedzenia „przebiczowywać" setki „kawałków", gdy każde orzeczenie Komisji pociąga za sobą konieczność płacenia tak znacznych sum podatkowych, a w wielu wypadkach grozi ruiną gospodarczą podatnika. Ten pośpiech i niemożność gruntownego zbadania każdej poszczególnej sprawy muszą wreszcie ustać. — Tu leży jedno z pierwszych zadań członków-obywateli, aby opierając się na odnośnych przepisach ustawy, z całą sumiennością i dokładnością rozpatrywały i przedyskutowywały każdą pojedynczą sprawę, zanim wydadzą swe ostateczne i brzemienne w następstwa dla podatnika orzeczenie.

Toteż rzeczą organizacyj zawodowych, desygnujących Członków Komisyj Szacunkowych dla najbliższej kadencji, jest dokładne rozważenie zalet i warunków intelektualnych kandydatów.

Mimo ogólnie znanego ciężkiego położenia w handlu, władze skarbowe mało okazują zrozumienia dla potrzeby i konieczności niesienia **ulg przy płatnościach podatkowych.** — Wciąż jeszcze niedoświadczeni, młodzi funkcjonarjusze urzędowi twardo trzymają się ustaw tam, gdzie one nakładają ciężary na podatnika, ociągając się ze stosowaniem ulg, **mimo, iż ustawa im na to pozwala.** — Toteż wśród szerokich sfer płatników ugruntowało się przeświadczenie, iż **„urzędnicy skarbowi robią tylko to, co muszą, a nie także i to, co mogą".** — Kupiectwo, pomne czasów, kiedy nad poszczególnym wymiarem z całą skrupulatnością i pełnem poczuciem odpowiedzialności obywatelskiej pracował starszy wiekiem i doświadczony urzędnik skarbowy, musi się gwałtownie domagać gruntownych **zmian personalnych** w urzędach, aby decyzje w tak żywotnych dla kupiectwa sprawach nie były pozostawiane urzędnikom, wprawdzie naogół najlepszemi chęciami owianym, jednak zbyt młodym i niedoświadczonym.

Dalszym pilnym postulatem kupiectwa jest **przyspieszenie terminu odwołań od wymiarów.** — Stale bowiem dzieje się, iż Komisje Szacunkowe, nie znając wyniku odwołania od zeszłorocznego wymiaru, ustalają wysokość obrotu **w tej samej wysokości,** względnie nawet wyższej, mimo, iż w przeważającej ilości wypadków Komisja odwoławcza **sprostowała w międzyczasie błąd** Komisji Szacunkowej. — Powoduje to nietylko dla podatników konieczność tymczasowego uiszczenia wpierw wymierzonej sumy, ale obciąża Urzędy skarbowe tysiącznymi rekursami, utrudniającymi normalny tok prac.

W dyskusji zabrali głos pp.: **r. Fromowicz,** wykazując na konkretnych przykładach, w jakim stopniu podatek przemysłowy podraża podstawowe artykuły spożywcze, niwelując wszelkie dochody kupca, **r. Dembitzer** omawia szereg spraw, tyczących się techniki wymiarowej, pp. **Pitzele, Dürstenfeld, Baum, Horowitz,** domagający się należytego wpływu na skład Komisyj Szacunkowych; dotychczas bowiem Komisje te składały się w znacznej części z osób, nie mających z handlem nic wspólnego i nie znających istotnych stosunków obrotowych czy dochodowych w handlu. — Odnosi się to zwłaszcza do **ośrodków wybitnie handlowych,** w których decyduja o wymiarach osoby, należące do zawodów wolnych, fabrykanci, rzemieślnicy, rolnicy i t. d., — pp. **r. Rosenblum, Wanderer** domagają się licznego zastępstwa w Komisjach **przedstawicieli drobnego handlu,** gdyż najbardziej opieki i obrony potrzebuje nasz **drobny** kupiec-grajzlernik, dla którego najmniejsza kwota podatkowa stanowi niezmierny ciężar wobec minimalnych zarobków, nie starczących na najprymitywniejsze utrzymanie.

—o—

SPRAWY CELNE.

Zwrot cła przy wywozie masła.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów w dniu 29 sierpnia b. r. zapadła uchwała w sprawie zastosowania zwrotu cła przy wywozie zagranicę masła, w wysokości Zł. 20 za każde 100 klg. Należy to rozumieć w ten sposób, że przy wywozie zagranicę masła, wytworzonego w Polsce, eksporter będzie mógł uzyskać zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do wytworzenia masła urządzenia i materjały pomocnicze, jak naprzykład: wirówki, pasteryzatory, maselnice-wygniatacze, kadzie do zakwaszania śmietany i t. p.

Powyższa uchwała ma duże znaczenie z punktu widzenia interesów krajowego przemysłu mleczarskiego, gdyż wprowadzenie jej w życie niewątpliwie podniesie nasz eksport masła, ostatnio poważnie zagrożony wskutek podwyższenia w Niemczech cła przywozowego od omawianego artykułu.

Pomimo, że wywóz masła z Polski do Anglji rozwija się pomyślnie i przybiera z roku na rok coraz to większe rozmiary, jednak rynek niemiecki w dalszym ciągu wchłania olbrzymią większość naszego eksportu masła i dlatego z ostatniemi posunięciami rządu niemieckiego w zakresie obrony celnej niemieckiego przemysłu mleczarskiego eksporterzy polscy muszą się poważnie liczyć.

W roku 1927 z gólnego naszego wywozu masła 80% skierowano do Niemiec, a tylko 10% do Anglji i 8 proc. do Austrji. W roku 1928 eksport do Niemiec wyniósł 85 proc. ogólnego naszego wywozu masła, eksport do Anglji 12%.

Projektowany zwrot cła przy wywozie masła wejdzie w życie w drodze rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa, wydanego na podstawie ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych.

—o—

Orzeczenia Najw. Trybunału Administracyjnego.

Nabywca próżnego lokalu sklepowego nie jest odpowiedzialny za zaległe podatki poprzedniego właściciela.

Urzędy skarbowe praktykowały dotychczas, że o zaległe podatki ze zlikwidowanego przedsiębiodstwa handlowego upominały się *nowego właściciela,* mimoi iż tenże objął *próżny* lokal i w nim założył nowe przedsiębiorstwo.

Urzędy skarbowe wychodziły z założenia, że na nowego upominały się **nowego właściciela,** mimo iż tenże spada również obowiązek płacenia zaległych podatków poprzednika.

Fakt, że wchodzi tu w rachubę nowy właściciel, który wykupuje nowy patent był przez Urzędy Skarbowe uważany tylko za pretekst dla uniknięcia zapłaty zaległych podatków.

Obecnie Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie, które kładzie kres wszelkim w tej sprawie nieporozumieniom.

Wyrok wydany został wśród następujących okoliczności:

Pani N. S. zlikwidowała swój sklep, wysprzedała towar i została dłużną za zaległe podatki. Kupiec C. I. objął opróżniony lokal, za pieniądze otrzymane od swoich krewnych zakupił towar i równocześnie nabył patent na swoje nazwisko.

Urząd Skarbowy zasekwestrował towar przez p. C. I. posiadany, motywując egzekucję tem, że procedura nabycia nowego patentu ma tylko na celu niezapłacenie przez poprzednika zaległego podatku. Władza Skarbowa była więc zdania, że nowy właściciel, zajmujący tensam lokal, *winien jest zapłacić zaległy podatek obrotowy poprzedniej właścicielki.*

N. T. A. nie zgodził się ze stanowiskiem Urzędu Skarbowego i wydał wyrok orzekający, że nałożenie aresztu na twar z tyt. zaległych podatków jest bezprawne, gdyż nowy właściciel, obejmując *próżny lokal* nie jest obowiązany płacić długów a temsamem zaległych podatków swojego poprzednika i to nawet w tym wypadku, gdy nowozałożony interes jest tej samej branży, co poprzedni i ma tęsamą klientelę.

Powyższe ważne orzeczenie N. T. A. datowane jest z dnia 8. I. 1929. III. W. R. 2895/28.

Obowiązek wysłuchania rekurenta podatku dochodowego przez plenum Komisji Odwoławczej.

Skarżący dopatruje się obrazy ust. 2. art. 42 ustawy z tego powodu, że zaskarżona decyzja Komisji Odwoławczej zapadła *przy niedostatecznej ilości członków,* mianowicie, przy obecności 4 członków wraz z przewodniczącym i protokolantem. Jednakowoż, wedle twierdzenia władzy pozwanej w odpowiedzi na skargę, zgodnego z protokułem, zaskarżona *decyzja zapadła* na posiedzeniu *pełnej* Komisji a tylko *przesłuchanie* płatnika zgłoszone w myśl art. 68 ustawy, przekazano *subkomisji* w składzie 3 członków III subkomisji, jak wynika z dołączonego odpisu protokułu.

Władza skarbowa twierdzi dalej, że wspomniana ustawa o państwowym podatku dochodowym nie przewiduje wprawdzie w żadnym przepisie prawa tworzenia subkomisji, jednakowoż żaden przepis nie stoi na przeszkodzie temu, by Komisja *przygotowanie* materjału faktycznego i wniosków zaleciła podkomisji, byle decyzja zapadła na posiedzeniu pełnej Komisji.

Odmienne jednak stanowisko zajął N. T. A.: W sprawach składania przez płatników wyjaśnień w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów, ustawa przyznaje wyraźnie płatnikowi w myśl art. 68 ust. 3, ustawy prawo zetknięcia się z komisją, Ustawodawca miał zatem na myśli zapewnić płatnikowi najdalej posunięty środek obrony, za który niezawodnie uważać należy możność złożenia wyjaśnień przed Komisją przy takim jej składzie, jakiego wymaga ustawa do powzięcia ważnych uchwał.

Skoro zatem w danym wypadku, jak twierdzi władza pozwana, powierzono przesłuchanie płatnika subkomisji, przeto odebrano mu przez to możność udzielenia wyjaśnień przed plenum Komisji. W tym właśnie punkcie Najwyzszy Trybunał Administracyjny dopatrzył się wadliwości postępowania, połączonej ze szkodą dla skarżącego.

Z powyższych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny *uchylił* zaskarżone orzeczenie (wyciąg z wy roku N. T. A. z 16. V. 1929 r. L. Rej. 3782/27 w sprawie skargi Samuela Steifa w Dobrej).

—o—

Jak należy wygotować podanie w sprawie paszportu?

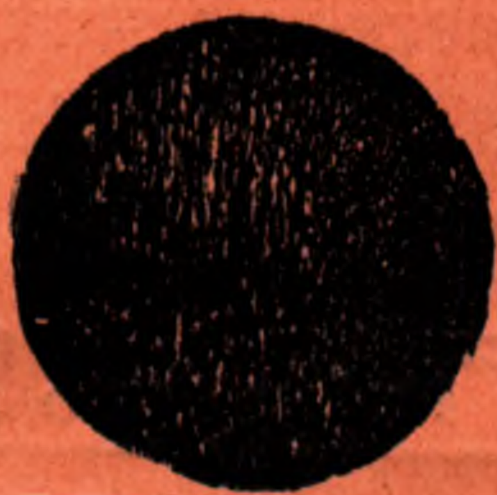
Z **uznaniem** podnieść należy, że w ostatnich czasach władza wojewódzka **z wielkim liberalizmem** odnosi się do podań kupców, proszących o udzielenie im zezwolenia na **ulgowy** paszport kupiecki. Nie spotykamy się nagół w tym kierunku z zażaleniami. Zdarza się jednak, iż w **sporadycznych** wypadkach Województwo petentom odmawia. Na podstawie zebranych informacyj doszliśmy do przekonania, że wina tej odmowy leży **po stronie petentów,** a to z następujących powodów:

Jak wiadomo, Województwo **ma prawo** — a nie obowiązek — wydawania takich zezwoleń, aby zaś nabrać przekonania, że petent **zasługuje** na ulgowy paszport, muszą być na to przez petenta przedłożone odpowiednie **dowody.**

W szczególności: zaobserwowaliśmy, że odmowa głównie następowała w tych wypadkach, gdy petent zbyt **lakonicznie** formułował swoje podanie, ograniczając się do **kilku słów prośby.** To nie może wystarczyć, lecz w podaniu należy zwięźle wprawdzie, ale **wyczerpująco** przedstawić konieczność wyjazdu, a więc należycie potrzebę wyjazdu **umotywować.** — Prócz tego należy dołączyć ewentualne **załączniki,** jak: faktury, rozrachunki, zamówienia i wogóle korespondencję, mogącą poprzeć argumenty, w podaniu zawarte.

Kto zadość uczyni powyższym wymogom, ten liczyć może, — o ile są ku temu merytoryczne dane, — że ze strony Województwa nie natrafi na odmowę.

—o—





Naczelny redaktor: Dr. Zygmunt Wasserberg. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.